

Nie byłem więc zdziwiony pytaniem, kiedy powóz zniknął za zakrętem: „Tato, a czemu oni tak jeżdżą?”. „Synku, ci ludzie w ten sposób chcą być wierni Panu Bogu”. Chwila zadumy i kolejne pytanie: „A my co robimy, by być wiernymi Panu Bogu?”. „A my jedziemy na Wakacje z Panem Bogiem” – odpowiedziałem bez zastanowienia.

Zdawałoby się paradoks, wakacje to czas odpoczynku, bez troski i błędnego nieróbstwa. A relacja z Panem Bogiem kojarzy się nam raczej z wysiłkiem duchowym, dyscypliną, pracą nad sobą. Więc jak pogodzić te dwa pozornie wykluczające się koncepty? Szczerze powiedziawszy sam nie wiedziałem. A jednak, jak to najczęściej bywa, wytłumaczenie było pięknie proste, choć na początku nieoczywiste. Przed domem Maranatha w Black Rock, położonym w sielankowym Quarryville w stanie Pensylwania, zastaliśmy grono rodziców żegnających swoje pociechy i, mimo że przyjechały tu zaledwie na kilka dni, to nie jeden tata mocno starał się powstrzymać rosnące w gardle wzruszenie, a mamy nie kryjąc się roniły łzy. Wkrótce po przybyciu o. Waldemar rozpoczął naszą tygodniową przygodę mszą świętą słowami, „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Amen. Witam was, aniołki!”. I właśnie wtedy zrozumiałem, że „Wakacje z Panem Bogiem” to wakacje w najlepszym towarzystwie – a mianowicie Trójcy Przenajświętszej i wspólnocie przyjaciół. A w tym roku z niezwykle wyjątkowym gościem – świętym Józefem.

Na przestrzeni tygodnia ponad stu uczestników przyjechało na „Wakacje z Panem Bogiem,” by brać udział w warsztatach na temat św. Józefa, konferencjach, dyskusjach i prezentacjach dla poszczególnych grup wiekowych. Wszystko to osadzone było na fundamencie codziennej mszy świętej i wspólnej modlitwie. Maluchy ramię w ramię z młodzieżą nie tylko wspólnie się modlili, ale też bawiły i spędzały wolny czas. A jako że pogoda sprzyjała, było mnóstwo atrakcji na świeżym powietrzu, jak kąpiel w basenie, wyprawa nad jezioro (w tym roku wyjątkowo piękne, bo lazuruwe), no i oczywiście klasyka każdego udanego letniego wyjazdu, czyli kielbasa z ogniska i marshmallow. Były też kalambury i konkursy talentów – a tych było co niemiara, od młodych muzyków, przez występy wokalne i gimnastyczne. Siostra Anna Lic ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej z niezwykłą werwą i wigorem poprowadziła grupę perkusistów, złożoną z opiekunów pod nazwą St. Joseph's Band. Dozę egzotyki wprowadził również ksiądz Paweł Dziatkiewicz, salezjanin, wykonując piosenkę o św. Janie Bosko w oryginalnym języku ludów Afryki. Śmiało można stwierdzić, że swoim występem ks. Paweł zasypał przepaść generacyjną pomiędzy uczestnikami „Wakacji z Panem Bogiem”.

A już kolejnego dnia wszyscy mogli skonfrontować swoje

talenty i umiejętności z tymi, które prezentują zawodowcy. Wycieczka do Sight and Sound Theaters na spektakl „Mojżesz” mocno poruszyła serca wszystkich. Najmłodszy podziwiali aktorów i zwierzęta biorące udział w spektaklu, a starsi mieli okazję do refleksji nad dziejami ludu wybranego i rolą jednego człowieka w Bożym planie zbawienia. Klamrą spinającą wszystkie te wydarzenia było zawierzenie uczestników „Wakacji z Panem Bogiem” i ich rodzin św. Józefowi. Kapłani, siostry zakonne, rodziny, rodzeństwo i ci, którzy byli sami na tym wyjeździe, klękali po kolei przed figurą św. Józefa prosząc go o opiekę i pomoc w zmaganiu się z wyzwaniem, które stawia przed nami dzisiejszy świat. Dzieci prosiły, by św. Józef troszczył się o nie, tak ja troszczył się o Jezusa, matki zawierzały mu swoje dzieci i rodziny, a ojcowie prosili o pomoc i wsparcie, by mogli go imitować w swoim życiu. Tego wieczoru rozkwitły lilie przed figurą św. Józefa!

A już za rok „Wakacje z Panem Bogiem” osiągną pełnoletniość! Od 17 lat Kasia Pawka i o. Waldemar Łątkowski, CSsR (redemptorysta i proboszcz parafii Our Lady of Częstochowa and Charity w Chicago) organizują spotkania dla dzieci, młodzieży, jak i rodzin. Słowo „organizują” jest jednak zdecydowanie nieadekwatne. Nabożeństwa, spowiedzi, modlitwy, konferencje, posiłki, poranna gimnastyka, przydziały pokoi i łóżek, transport, gry i zabawy, niespodzianki, nagrody, kwiaty, witaminy, laskocie dla maluchów, przedstawienia, rekwizyty, zdjęcia, kontakty z rodzicami, dbanie o czystość i bezpieczeństwo, gaszenie świateł w pokojach, mediacje, zaklekanie ran na ciele i duszy, jak i kompleksowe łatanie złamanego serca, to tylko mała część tego, co musi być zrobione, byśmy mogli bezpiecznie i miło spędzić wakacje w najlepszym towarzystwie. Jest w tym też duża zasługa wielu sponsorów, którym jesteśmy bardzo wdzięczni, między innymi: Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej, United Poles Credit Union z Perth Amboy, Lowell International Food i Centrali Polskich Szkół Doksztakających.

Gdy wracaliśmy po kilku dniach do domu, ponownie mijaliśmy bryczki amiszów. Ciekawo to widok... Wracam z sercem wypełnionym wdzięcznością, pokojem i nadzieją, że nasze rodziny i nasza młodzież nie staną się ciekawostką religijno-etnograficzną, ale że są i będą żywym Kościołem, otwartym na Boga we współczesnym świecie. Zadałem pytanie naszemu czterolatki: „Synku, jak ci było na Wakacjach z Panem Bogiem?”. „Przeeeeefajnie!”. „A co podobało ci się najbardziej?”. „Wszystko! Już nie mogę się doczekać by tam wrócić!”.

Informacje o letnich obozach organizowanych w Lancaster, jak również i w Wisconsin dla rodzin z okolic Chicago, gdzie pracuje o. Waldemar, są dostępne na stronie www.wakacjebogiem.com.

OSOCZE BOGATOPLYTKOWE w medycynie regeneracyjnej

Medycyna regeneracyjna stara się przywrócić funkcje i struktury uszkodzonych lub chorobowo zmienionych tkanek i organów – wyjaśnia dr Dariusz Nasiek, specjalista w tej dziedzinie, z którym rozmawiamy w 10. rocznicę publikacji jego książki pt. „Platelets Rich Plasma – A New Paradigm of Regenerative Medicine”. Stanowi ona do tej pory bezcenne źródło wiedzy dla pacjentów oraz personelu medycznego, pozwalając zrozumieć ogromne możliwości terapii PRP (osocza bogatopłytkowego) w leczeniu różnych schorzeń.

Pana książka pt. „Platelets Rich Plasma – A New Paradigm of Regenerative Medicine” („Osocze bogatopłytkowe nowym paradygmatem medycyny regeneracyjnej”), która ukazała się 10 lat temu, okazała się z perspektywy czasu wizjonerskim przesłaniem. Czym jest PRP i jak pomaga w medycynie regeneracyjnej?

PRP, czyli osocze bogatopłytkowe, to narzędzie wykorzystywane w medycynie regeneracyjnej. Pomaga ono w leczeniu różnych urazów, w tym sportowych, a także chorób zwyrodnieniowych. PRP to naturalny produkt, który wspomaga organizm w procesach regeneracji i gojenia się tkanek. Znajduje zastosowanie także w leczeniu przewlekłych bólów, na przykład w bólach stawowych.

Dlaczego PRP jest tak ważne w medycynie?

PRP to nasza własna krew, bogata w czynniki wzrostu, które stymulują organizm do naprawy uszkodzonych tkanek. PRP jest stosowane w leczeniu różnych schorzeń, jak na przykład trudno gojące się rany, urazy mięśni, choroby kości, a nawet łysienie.

Czy zabieg z użyciem PRP jest skomplikowany?

Nie, to dość prosty zabieg. Lekarz pobiera niewielką ilość krwi od pacjenta, a następnie w specjalnym procesie odwirowywania uzyskuje z niej osocze bogatopłytkowe. To osocze po zaktywowaniu jest wstrzykiwane w miejsce, które wymaga regeneracji.

Jakie są korzyści stosowania PRP?

PRP przyspiesza proces gojenia się tkanek, stymuluje regenerację i pomaga zmniejszyć stan zapalny. To bezpieczny sposób leczenia, ponieważ wykorzystuje naturalne procesy naszego organizmu. Zabieg z użyciem PRP skraca czas rekonwalescencji, zmniejsza ryzyko ponownego urazu, a także minimalizuje dyskomfort pacjenta.

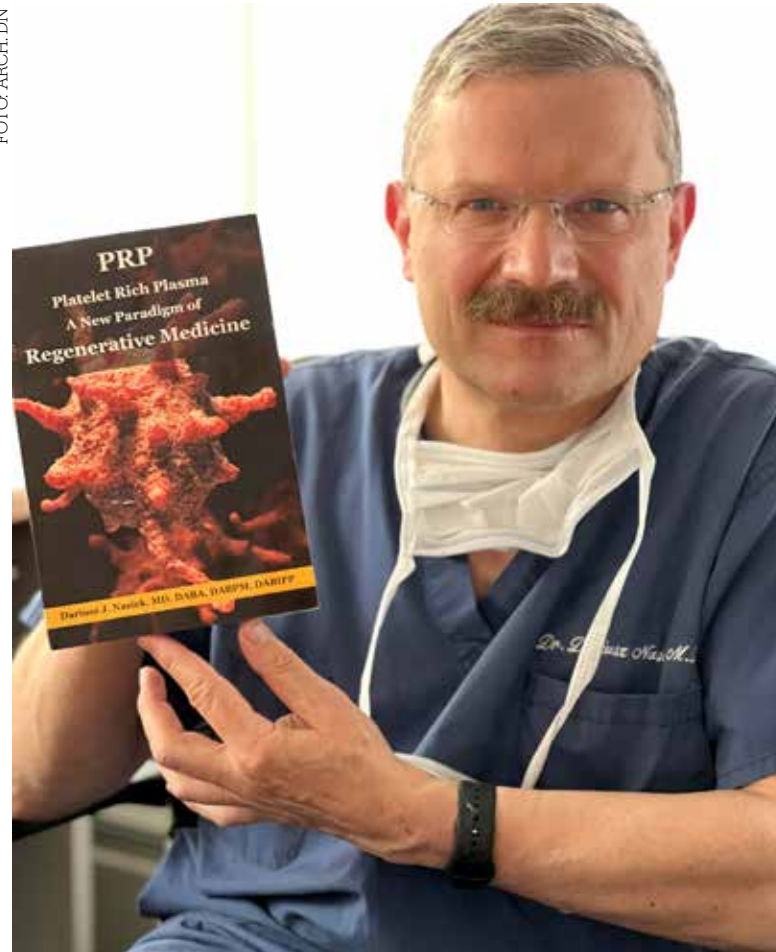
Czym zajmuje się medycyna regeneracyjna?

Medycyna regeneracyjna stara się przywrócić funkcje i struktury uszkodzonych lub chorobowo zmienionych tkanek i organów. W leczeniu bólu medycyna regeneracyjna odgrywa coraz większą rolę, szczególnie w przypadkach przewlekłych i trudnych do leczenia, takich jak zwyrodnienie stawów, dyskopatia czy nerwobóle.

Jakie są wyzwania i możliwości w dziedzinie medycyny regeneracyjnej i PRP?

Głównym wyzwaniem jest ugrun-

FOTO: ARCH. DN



Dr Dariusz Nasiek samodzielnie przeprowadza terapie PRP w Allied Neurology & Interventional Pain Practice, co daje mu unikalną perspektywę i głębokie zrozumienie skuteczności tej procedury. Tel./SMS 973-773-7730.

owanie tej metody w praktyce medycznej i przekonanie zarówno lekarzy, jak i pacjentów do jej skuteczności. Wciąż jest wiele do poznania i zrozumienia na poziomie molekularnym, ale możliwości są ogromne. Leczenie różnych stanów patologicznych, zarówno w ortopedii, jak i w innych dziedzinach medycyny, jest bardzo obiecujące.

PRP pomaga także w leczeniu bólu...

PRP jest używane do leczenia bólu, ponieważ przyspiesza regenerację tkanek, zmniejsza stan zapalny i stymuluje organizm do naturalnej naprawy. Dzięki zawartości dużych ilości płytek krwi i czynników wzrostu PRP wspomaga organizm w procesie gojenia się uszkodzeń. PRP jest często stosowane w leczeniu przewlekłych bólów stawów, dyskopatii czy nerwobólów. Wstrzyknięcie osocza bogato płytkowego w miejsce urazu czy choroby może skutecznie zredukować ból i przyspieszyć powrót do pełnej sprawności.

W jakich innych obszarach medycyny PRP może znaleźć zastosowanie?

PRP ma potencjał do zastosowania w wielu dziedzinach medycyny, w tym w ortopedii, chirurgii plastycznej, medycynie

sportowej, stomatologii czy dermatologii. Może pomóc w leczeniu trudno gojących się ran, urazów mięśni czy ścięgien, przewlekłych bólów stawów czy chorób zwyrodnieniowych. W dermatologii i chirurgii plastycznej PRP jest stosowane do odmładzania skóry i leczenia łysienia. W stomatologii PRP może wspomóc regenerację tkanek po ekstrakcji zęba czy w leczeniu paradontozy.

Czy są jakiegokolwiek przeciwwskazania lub ryzyko związane z terapią PRP?

Jak każda procedura medyczna, terapia PRP niesie pewne ryzyko, chociaż jest ono minimalne, ponieważ osocze jest produktem ciała pacjenta, co redukuje ryzyko reakcji alergicznej czy odrzutu. Możliwe są jednak miejscowe reakcje, takie jak ból w miejscu wstrzyknięcia, zaczerwienienie czy obrzęk. Przeciwwskazaniami do terapii PRP mogą być choroby, które wpływają na zdolność krwi do krzepnięcia, takie jak hemofilia, czy niektóre przewlekłe choroby, takie jak rak czy ciężka niewydolność narządów. Każdy pacjent powinien skonsultować możliwość zastosowania terapii PRP z lekarzem. Zapraszam na konsultacje.

Rozmawiała
Elżbieta Popławska